

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Beata Kurdziel (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. N.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt I C 2304/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek SSO del. Beata Kurdziel

Sygn. akt I ACa 1832/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna w W. domagała się zasądzenia od pozwanego M. N. kwoty 77 173,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 22.11.2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Na uzasadnienie żądania podała, że zawarła z pozwanym M. N. z dnia 20 kwietnia 2010 roku umowę, z której pozwany nie wywiązał się, wobec czego powód wypowiedział stronie pozwanej stosunek prawnych i w dniu 21 listopada 2011

roku wystawił wyciąg z ksiąg bankowych. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty objętej wyciągiem z ksiąg banku, jednakże zadłużenie nie zostało uregulowane.

Sąd Rejonowy (...) w L. w dniu 6 października 2014 roku wydał w sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany M. N. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Przyznał, że zawarł ze stroną powodową w dniu 20 kwietnia 2010 roku umowę o kredyt odnawialny nr (...), z której zobowiązania były ewidencjonowane na rachunku nr (...), zaprzeczył natomiast, aby zachodziła podstawa do ponoszenia przez niego odpowiedzialności z tytułu niewywiązania się z w/w umów. Zaprzeczył, aby w ramach Ramowej Umowy kredytowej zawarł ze stroną powodową umowę o kredyt na kwotę dochodzoną pozwem i podniósł, że sama umowa kredytowa nie może stanowić dowodu jego zobowiązania kredytowego, bowiem w oparciu o tę umowę powód zawarł umowę o kredyt odnawialny z limitem 3 600,00 zł na okres 12 miesięcy. Z umowy o kredyt odnawialny z limitem do 3 600,00 zł wywiązał się wobec strony powodowej spłacając swoje zobowiązanie po uznaniu jego rachunku kwotą 61 290,19 zł w dniu 23 lipca 2011 roku. Wskazał, że do czasu „ręcznego obciążenia” jego rachunku kwotą 61 290,19 zł saldo debetowe jego rachunku nigdy nie przekraczało kwoty 3 600,00 zł i to „ręczne obciążenie, korekta uznania” dokonane bez zgody pozwanego było źródłem powstania zadłużenia na rachunku pozwanego. „Ręczna” operacja na rachunku pozwanego nie wynika z umowy kredytu, lecz była konsekwencją wcześniejszego (według (...)) dokonania operacji na rachunku pozwanego. W świetle powyższego pozwany podniósł, że dochodzone przez stronę powodową roszczenie wynika w istocie z umowy rachunku bankowego i stosownie do przepisu art. 731 k.c. uległo przedawnieniu z upływem lat dwóch tj. w dniu 29 lipca 2013r.

W ustosunkowaniu do powyższego strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu w całości. Jednocześnie strona powodowa podała, że dochodzone pozwem roszczenie nie wynika bezpośrednio z warunków umowy kredytu odnawialnego nr (...), lecz z operacji na rachunku pozwanego o numerze (...) prowadzonym w ramach wskazanej umowy. Strona powodowa podniosła, że wpłata kwoty 61 290,19 zł w dniu 21 lipca 2011 roku została omyłkowo zaksięgowana na rachunku pozwanego, wobec czego rachunek ten został następnie obciążony tą kwotą. Odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia, strona powodowa przyznała, że roszczenie dochodzone pozwem wynika z umowy rachunku bankowego, a zatem co do zasady przedawnia się ono z upływem lat dwóch. W niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia przez uznanie, o czym świadczy dokonywanie przez pozwanego spłat zadłużenia w okresie od stycznia 2013r. do lutego 2014r., czego dowodem jest elektroniczne zestawienie operacji na rachunku bankowym pozwanego oraz korespondencja mailowa kierowana przez pozwanego do pracownika firmy (...). Każda spłata przerywała bieg terminu przedawnienia roszczenia i do upływu tego terminu nie doszło.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo oraz zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego go kwotę 3.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia był następujący, ustalony przez Sąd Okręgowy, stan faktyczny:

W dniu 6 sierpnia 2009 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. (poprzednia nazwa banku (...) S.A.) a pozwanym M. N. zawarta została Ramowa Umowa Kredytowa. Dla zawarcia umowy kredytu po złożeniu przez Kredytobiorcę stosownego wniosku wymagane było podjęcie decyzji przez Bank o udzieleniu kredytu oraz przesłanie Kredytobiorcy warunków udzielenia kredytu.

W ramach powyższej Ramowej Umowy Kredytowej, na podstawie wniosku pozwanego M. N. z dnia 16 kwietnia 2010r., (...) Bank S.A. w dniu 20 kwietnia 2010r. udzielił pozwanemu kredytu odnawialnego z limitem do kwoty 3 600,00 zł na dowolny cel konsumpcyjny. Umowa kredytu odnawialnego została zawarta na okres 12 miesięcy licząc od daty postawienia kredytu do dyspozycji Kredytobiorcy. Okres ten ulegał automatycznemu przedłużeniu o kolejne 12 miesięcy, przy zachowaniu dotychczasowego limitu kredytu, pod warunkiem należytego wypełnienia przez Kredytobiorcę obowiązków wynikających z umowy. Strona powodowa prowadziła dla pozwanego rachunek (...) nr (...), w ramach którego pozwany otrzymał kredyt odnawialny w kwocie 3 600,00 zł. Od daty postawienia do dyspozycji pozwanego środków w ramach kredytu odnawialnego w dniu 21 kwietnia 2010r. do dnia 26 sierpnia 2011r. saldo

ujemne na rachunku nie przekraczało kwoty limitu. W dniu 26 sierpnia 2011r. strona powodowa dokonała korekty błędnego uznania na kwotę 61 290,19 zł. Uprzednio z datą operacji 21 lipca 2011r. nastąpiło uznanie rachunku kwotą 61 290,19 zł tytułem „odwołanie wypłaty z (...)”. W okresie od 21 lipca 2012r. do 21 sierpnia 2011r. rachunek został obciążony wypłatami na łączną kwotę 89 890,86 zł, zaś uznany łączną kwotą 11 119 zł.

W wyniku korekty uznania zaksięgowanej w dniu 26 sierpnia 2011r. saldo na rachunku wyniosło minus 64 533,30 zł. Po tej dacie saldo na rachunku pozostawało ujemne, a na dzień 10 czerwca 2014 roku wyniosło minus 74 324,48 zł. Na rachunku do dnia 10 czerwca 2014 r. dokonywane były operacje w postaci uznań i obciążeń. Uznania następowały, między innymi z tytułu przelewów od K. B.. Jako opis operacji w elektronicznym zestawieniu operacji wskazano „zobowiązania M. N.” albo „częściowa spłata zadłużenia wynikłego pomyłkowej wpłaty na kwotę 61 290,19 zł.”

K. B. jest partnerką życiową pozwanego. Kiedy dowiedziała się o powstałym zadłużeniu, chcąc pomóc pozwanemu, wbrew jego woli dokonywała okresowych wpłat na rachunek pozwanego.

Pismem z dnia 21 października 2010r., doręczonym pozwanemu w dniu 2.11.2011r., strona powodowa wezwała pozwanego do spłaty zaległych płatności na rachunku (...) nr (...) w kwocie 61 034,27 zł w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Strona powodowa podała, że w przypadku braku spłaty należności w terminie 7 dni pismo należy traktować jako wypowiedzenie umowy z terminem wypowiedzenia wynoszącym 30 dni liczonym od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu. W treści wezwania do zapłaty Bank wskazał również, że zwłoka w zapłacie wyniosła powyżej 60 dni.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2011r. skierowanym do pozwanego strona powodowa podała, że podstawę obciążenia rachunku powoda kwotą 61 290,19 zł stanowił § 76 Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych i oszczędnościowych w (...)który stanowi, że „w przypadku nieprawidłowego zapisu księgowego na rachunku, (...)koryguje zapis i niezwłocznie powiadamia o tym Posiadacza rachunku”. Jednocześnie Bank wskazał, że o obciążeniu poinformował pozwanego pismem z dnia 26 sierpnia 2011r. oraz wyjaśnił, że od H. Bank (...) strona powodowa otrzymała obciążenie karty pozwanego na kwotę 61 290,19 zł, co stanowiło korektę do błędnego uznania rachunku w dniu 21 lipca 2011r. uwidocznionego w historii operacji z opisem „odwołanie wypłaty z (...). Błędne uznanie rachunku pozwanego wynikało ze złożonej przez pozwanego reklamacji transakcji kartowej. Akceptant chciał zwrócić na rachunek pozwanego reklamowaną kwotę równą nieudanej wypłacie z bankomatu, a omyłkowo przesłał kwotę ok. sto razy większą.

W dniu 21 listopada 2012r. (...) Bank S.A. wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym stwierdził, że w księdze bankowej ujawniona jest wierzytelność pod numerem (...) przysługująca od dłużnika M. N., która na dzień 21 listopada 2012r. wynosi 77 173,44 zł, w tym tytułem należności głównej 62 583,95 zł, tytułem odsetek umownych od kapitału za okres od 29.07.2011 roku do 13.04.2012 roku - 151,91 zł, tytułem odsetek umownych za okres od 13.04.2012 roku do 21.11.2012 roku – 14 437,58 zł. W wyciągu z ksiąg banku (...) oświadczył, że wierzytelność ta wynika z umowy o kredyt w rachunku nr (...) z dnia 20 kwietnia 2010r.

Pismem z dnia 4 grudnia 2012r. pełnomocnik (...) Bank S.A. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 77 173,44 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji dokonał w oparciu przedstawione dowody z wierzytelnych odpisów dokumentów prywatnych (art. 245 k.p.c.), fotokopii dokumentów (art. 308 k.p.c.), przesłuchania pozwanego oraz elektronicznego zestawienia operacji bankowych na podstawie przepisu art. 309 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo podlegało oddaleniu. Strona powodowa domagała się zasądzenia dochodzonej kwoty stając ostatecznie na stanowisku, że jej roszczenie o zapłatę tej kwoty wynika z umowy rachunku bankowego, a nie umowy kredytu jak twierdziła w pozwie.

Zgodnie z przepisem art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. W myśl przepisu art. 726 k.c. bank może obracać

czasowo wolnymi środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia.

Podstawowym obowiązkiem banku wynikającym z umowy rachunku bankowego jest zatem przyjmowanie i przechowywanie środków pieniężnych posiadacza rachunku i dokonywanie na jego zlecenie rozliczeń. W tym celu bank ma obowiązek dokonywania wpisu w swoich księgach o dokonanych operacjach. Po stronie posiadacza rachunku bankowego istnieje natomiast wierzycelność o wypłatę środków zgromadzonych na rachunku bankowym. Wpis na rachunku posiadacza stanowi materialną przesłankę do rozporządzenia przez posiadacza rachunku środkami uwidocznionymi w wyniku tego wpisu do czasu dokonania korekty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że na rachunku bankowym pozwanego w dniu 21 lipca 2011r. zapisano uznanie kwotą 61 290,19 złotych tytułem „odwołanie wypłaty z (...)”. W dniu 26 sierpnia 2011r. zaksięgowano korektę błędnego uznania i obciążono rachunek kwotą 61 290,19 zł. Po tej dacie saldo na rachunku pozostawało ujemne, a na dzień 10 czerwca 2014r. wyniosło minus 74 324,48 zł. W okresie pomiędzy 21 lipca 2011r. a dokonaniem korekty na zlecenie pozwanego jako posiadacza rachunku rachunek został obciążony wypłatami na łączną kwotę 89 890,86 zł, zaś uznany łączną kwotą 11 119,00 zł. Powstanie na rachunku salda ujemnego było zatem wynikiem zrealizowania przez pozwanego wierzycelności o wypłatę środków w wysokości wynikającej z błędnego uznania rachunku, a następnie naliczania przez bank odsetek od salda ujemnego na rachunku. Pozwany wypłacając zatem środki pieniężne zapisane na jego rachunku w wyniku błędnego uznania rachunku, w sytuacji gdy w sensie materialnoprawnym środki te do niego nie należały bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powodowego banku, a to uzasadniałoby żądanie strony powodowej zwrotu równowartości wzbogacenia na mocy art. 405 k.c.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia banku. Zgodnie z przepisem art. 117 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Roszczenie banku jako roszczenie o zapłatę jest roszczeniem majątkowym. W myśl przepisu art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie banku jest niewątpliwie roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem termin przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego wynosi 3 lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.). Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia należy uznać za roszczenie bezterminowe, które dla swej wymagalności wymaga wezwania dłużnika do jego spełnienia (art. 455 k.c.)

W okolicznościach sprawy stwierdzić należy, że co najmniej w dniu 26 sierpnia 2011r. tj. w dniu, w którym Bank dokonał korekty błędnego uznania rachunku i w wyniku tej korekty saldo rachunku pozwanego wyniosło minus 64 533,30 zł, powodowy Bank wiedział o powstaniu po stronie pozwanego bezpodstawnego wzbogacenia w postaci wypłaty środków finansowych, które zostały zapisane na jego rachunku wskutek omyłki. Należy zatem stwierdzić, że co najmniej w dniu 27 sierpnia 2011r. powodowy Bank winien był podjąć czynność w postaci wezwania pozwanego do zwrotu wypłaconej kwoty, a saldo ujemne rachunku na ten dzień było mniejsze niż kwota należności głównej dochodzona w niniejszym postępowaniu na podstawie wyciągu z ksiąg banku przedłożonym w sprawie. Od tej daty zatem rozpoczął bieg 3 letni termin przedawnienia, który upłynął z dniem 27 sierpnia 2014 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 5 września 2014r., czyli po upływie terminu przedawnienia.

Strona powodowa powoływała się na fakt przerwania biegu przedawnienia skutkiem uznania niewłaściwego (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Dowodem przerwy biegu przedawnienia zdaniem strony powodowej było dokonywanie regularnych wpłat na poczet zadłużenia w okresie od stycznia 2013r. do lutego 2014r., w tym dwie wpłaty kwot po 150,00 zł w dniach 3.07.2013r. i 2.08.2013r. dokonane z rachunku bankowego K. B. na rachunek bankowy pozwanego z adnotacją „zobowiązania M. N.”. Jak podał pozwany w swoich zeznaniach wpłaty tych dokonała jego partnerka życiowa, z którą

zamieszkiwał i która chciała pomóc pozwanemu, na co on nie wyrażał zgody. Ostatecznie wpłat dokonała bez jego wiedzy i zgody. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy dłużnika i polega ono na przyznaniu przez dłużnika istnienia długu. W wyroku z dnia 16.03.2012 roku, IV CSK 366/11 Sąd Najwyższy wskazał, że „o uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Bardziej szczegółowa identyfikacja wierzytelności, w związku z którą następuje uznanie długu jest warunkiem zakwalifikowania w tych kategoriach konkretnego zachowania się dłużnika w tych przede wszystkim sytuacjach, gdy strony sporu pozostają ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych, z których mogą wynikać różne wierzytelności pieniężne. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania wynika z tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych przez uznanie.” Wpłaty, na które powoływał się powód były dokonywane nie przez dłużnika, lecz przez osobę trzecią. Dłużnik zaprzeczył, aby wyrażał na powyższe zgodę. Tym samym nie można zasadnie twierdzić, że zachowanie osoby trzeciej stanowiło złożenie oświadczenia wiedzy przez dłużnika prowadzące do uznania niewłaściwego. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, że osoba trzecia dokonująca wpłat na rachunek bankowy pozwanego wyrażała w ten sposób wiedzę i wolę pozwanego, że działała za jego wiedzą i zgodą. Dowodem takim nie są dwa wydruki wiadomości e-mailowych, bowiem adresowane są one do p. D. O., co do której to osoby nie jest wiadomym, w jakim charakterze występowała. Poza tym pozwany zaprzeczył, aby takie wiadomości wysłał.

Wobec powyższego, powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 117 § 2 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 108 §1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c., przy czym na zasądzone na rzecz pozwanego koszty złożyła się kwota 3 600,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na zasadzie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.) oraz kwota 17 zł stanowiąca wydatek jednego pełnomocnika tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa(...)S.A. z siedzibą w W., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 224 § 1 k.p.c. poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy w zakresie przerwania biegu terminu przedawnienia, umożliwiające należyte rozstrzygnięcie;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że z ustalonego faktu o tym, że wpłaty były dokonywane z konta partnerki życiowej pozwanego, można wyprowadzić fakt, że nie wiedział on o tych wpłatach i że nie wyrażał na to zgody, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że pozwany nie uznawał roszczenia powoda podczas gdy miał świadomość istnienia swojego zobowiązania i konsekwentnie odwlekał jego realizację;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż pozwany uznawał roszczenie, czym przerwał bieg przedawnienia podczas gdy powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci potwierdzeń dokonanych wpłat oraz wiadomości e-mail wysyłanych z konta pocztowego: M. N. (...) o temacie wiadomości: wpłata nr sprawy (...), potwierdzające, że uznawał on swoje zobowiązanie wobec powoda i wiedział o wpłatach dokonywanych na jego poczet;
4. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd I instancji oparł orzeczenie na ustaleniach

niezgodnych ze stanem faktycznym uznając, że roszczenie powoda jest przedawnione pomimo wcześniejszego przerwania jego biegu;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu dla oceny faktu przerwania biegu terminu przedawnienia, stanowiska pozwanego konsekwentnie przez rok zwodzającego powoda, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że pozwany nie uznawał roszczenia;

6. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodom w postaci wiadomości e-mail wysłanych przez pozwanego z konta pocztowego: M. N. (...) o temacie wiadomości: wpłata nr sprawy (...) do pracownika kancelarii reprezentującej powoda i zajmującego się kontaktem z klientami, w których to pozwany wprost wskazał wpłatę, która została dokonana w sprawie na poczet jego zadłużenia;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 5 KC przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, podczas gdy działanie pozwanego polegające na zwodzeniu powoda częściowymi wpłatami zadłużenia w celu odwleczenia w czasie skierowania sprawy do Sądu, a następnie wypieranie się powyższych działań, co stanowi czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli pozwanego złożonych przed skierowaniem przez powoda sprawy do sądu, polegającej na przyjęciu, że dokonane wpłaty i wysłane w tym samym czasie wiadomości e-mail nie stanowią o uznaniu przez pozwanego długu, pomimo iż z materiału dowodowego wynika że pozwany działał w zamiarze częściowej spłaty zadłużenia i niekierowania sprawy do Sądu, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 123 pkt 2 k.c.

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 123 § 1 pkt 2 w zw. z art. 124 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wiadomości e-mail wysłane w dniu 3 lipca 2013 o godzinie 14:27 oraz w dniu 2 sierpnia 2013 o godzinie 15:47 z konta pocztowego: M. N.(...) o temacie wiadomości: wpłata nr sprawy (...), w których przedłożył potwierdzenia wpłat kwot 150 zł na poczet zadłużenia, nie stanowią uznania roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, a przez to błędne pominięcie tego dowodu przy ocenie przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda i w konsekwencji niewłaściwe niezastosowanie tych przepisów, pomimo że przedmiotowe pismo stanowiło tzw. niewłaściwe uznanie długu, powodujące przerwanie biegu terminu przedawnienia oraz ponowne rozpoczęcie jego biegu co najmniej od dnia 3.07.2013 r.

W oparciu o powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

1. zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanego M. N. kwoty 77173,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ponadto, na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 w zw. z art. 217 § 1, art. 227 i 232 k.p.c. strona powodowa złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z nagrania rozmów telefonicznych przeprowadzonych przez pracowników (...) w Kancelarii Prawnej (...) z pozwanym w okresie od dnia 27.12.2012 do 24.11.2014 r. na okoliczność uznania powództwa przez pozwanego i przerwania tym samym biegu terminu przedawnienia.

W tym okresie strony przeprowadziły kilka rozmów, w których pozwany ani razu nie zaprzeczył istnieniu swojego zobowiązania wobec powoda i deklaruował dobrowolną spłatę zadłużenia. Powołanie ww. dowodu przed sądem I instancji nie było możliwe, ponieważ potrzeba powołania wynikała po oddaleniu powództwa, kiedy to w uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że przedłożone w toku postępowania dowody w postaci wiadomości e-mail wysłanych z konta pocztowego: M. N.(...) oraz dowody wpłat dokonane na poczet zadłużenia nie stanowią o uznaniu długu przez pozwanego, a zatem nie stanowią okoliczności uzasadniającej przerwanie biegu terminu przedawnienia;

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż brak było podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego zawartego w apelacji. Aczkolwiek z uwagi na przyjęcie przez polskiego ustawodawcę systemu apelacji pełnej zasadą jest dopuszczalność przed sądem drugiej instancji nowych faktów i dowodów, zasada ta znajduje ograniczenie w art. 381 k.p.c. Zgodnie z powyższym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nowe fakty i dowody podlegają zatem pominięciu, jeżeli okaże się, że strona mogła je powołać przed sądem pierwszej instancji. Brak możliwości powołania nowych faktów i dowodów przed sądem pierwszej instancji może wynikać nie tylko z przyczyn obiektywnych niezależnych od strony (nieznajomość określonych faktów lub dowodów albo ich nieistnienie w czasie postępowania przed sądem pierwszej instancji), lecz także leżących po jej stronie, ale przez nią niezawinionych (szczególna nieporadność lub niepełnosprawność). Nie stanowi potrzeby w rozumieniu art. 381 k.p.c. fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla skarżącego wyroku (tak M.Manowska, Kodeks postępowania cywilnego Komentarz, LexisNexis Warszawa 2013, str. 622). Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 17.04.2002r., IV CKN 980/01). Jak wynika z treści apelacji, wnioski dowodowe strony powodowej powołane na okoliczność uznania żądania przez pozwanego oraz przerwania biegu przedawnienia mogły być zgłoszone przed Sądem Okręgowym. Ich niezgłoszenie wynika z przeświadczenia powoda o tym, iż przedłożone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowody są wystarczające do wykazania ww. okoliczności. Przyjąć należy zatem, iż istniała możliwość wcześniejszego złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z nagrań rozmów telefonicznych przeprowadzonych z pozwanym, co uzasadnia ich pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesione w apelacji zarzuty uznać należy za chybione. Brak podstaw do zarzucenia Sądowi I instancji naruszenia art. 224§1 k.p.c. Zamknięcie rozprawy nastąpiło bowiem po przeprowadzeniu dowodów wnioskowanych przez strony oraz po udzieleniu głosu stronom. Nietrafny jest także zarzut dotyczący naruszenia art. 328§2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera zarówno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa. Zawiera także wyjaśnienie przyczyn, dla których w ocenie Sądu Okręgowego dowodem w zakresie złożenia przez pozwanego oświadczenia w przedmiocie uznania długu nie mogły być wydruki z wiadomości e-mailowych, dołączonych do pisma strony powodowej z dnia 13 maja 2015r.

Całkowicie nietrafne są pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym dotyczące poczynienia nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, znajdują oparcie w zebranych dowodach, w związku z czym należało je podzielić przyjmując za własne. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji zgromadzone dowody poddał ocenie, która odpowiada wymogom wskazanym w ww. przepisie. Przepis ten określa zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich

okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Zauważyć przy tym należy, że w przeważającej części ustalenia faktyczne dokonane zostały na podstawie dowodów z dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony. Brak także podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom pozwanego. Zeznania te były bowiem logiczne, spójne i w sposób przekonywujący wyjaśniały okoliczności związane z wpłatami dokonywanymi przez A. B. na konto bankowe pozwanego (w tym brak zgody na dokonywanie tych wpłat). Podstawą ustaleń faktycznych nie mogły być wydruki wiadomości e-mailowych, które to wiadomości według powodowego banku obejmowały oświadczenia pozwanego, z których wynikało uznanie długu, a których wysłaniu pozwany zaprzeczył słuchany w trybie art. 304 k.p.c. Przedłożone do akt wydruki nie stanowią dokumentów w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Wydruki te mogłyby być zakwalifikowane jako inne środki dowodowe, jednakże w takiej sytuacji konieczne byłoby wykazanie przez stronę powodową, w jaki sposób, przez kogo i kiedy zostały uzyskane, co pozwoliłoby na poczynienie ustaleń na ich podstawie.

Nie trafne są także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 65 §1 k.c. oraz art. 123§1 pkt 2 k.c. w zw. z art. 124§1 k.c. Zasadniczą kwestią do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie, czy doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia na skutek jego uznania przez pozwanego. Poza sporem jest, iż w okolicznościach faktycznych sprawy można rozważać jedynie uznanie niewłaściwe tj. przyznanie przez pozwanego wobec strony powodowej istnienia długu (choćby przyznanie to nastąpiło w sposób dorozumiany). Według twierdzeń strony powodowej podnoszonych przez Sądem I instancji do niewłaściwego uznania doszło w wyniku częściowych wpłat dokonywanych na rachunek bankowy pozwanego przez A. B. (partnerkę życiową pozwanego). Trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powyższa okoliczności nie może być zakwalifikowana jako uznanie długu przez pozwanego. Pomijając istniejące w doktrynie spory odnośnie kwalifikacji prawnej uznania niewłaściwego bądź jako jednostronnego oświadczenia woli (art. 60 k.c.) stanowiącego czynność prawną, bądź jako oświadczenia wiedzy, które nie jest czynnością prawną sensu stricto, niewątpliwie chodzi o oświadczenie dłużnika. Z tego też powodu wpłaty dokonywane przez osobę trzecią (nawet osobę bliską w stosunku do dłużnika) nie mogą być uznane za oświadczenia dłużnika w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Brak było również podstaw do przyjęcia, że uznanie długu nastąpiło poprzez wysłanie wiadomości e-mailowych. Jak wskazano wyżej, wydruki dotyczące tych wiadomości nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych sprawy.

Brak było także podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 5 k.c. Podkreślić w tym zakresie należy, iż co do zasady istnieje możliwość uznania podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawniania za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Winno to jednakże nastąpić w okolicznościach szczególnych, wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 556/97, OSNAPiUS 1999 Nr 5, poz. 183), w sytuacji, gdy dłużnik rozmyślnie, w celu stworzenia sobie możliwości powoływania się na przedawnienie, odwodził uprawnionego od wytoczenia powództwa. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły. Strona powodowa jako profesjonalista winna zdawać sobie sprawę, w jakim terminie przysługujące jej roszczenie przedawnia się i jakie czynności winna dokonać, aby przedawnienie nie nastąpiło. W sytuacji, gdy wpłaty na rachunek pozwanego nie były dokonywane przez niego, nie można zarzucać, że pozwany bezpodstawnie kwestionował uznanie długu. Za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego nie może być także uznane zaprzeczenie okolicznościom faktycznym przytoczonym na uzasadnienie żądania.

Przyjmując zatem za sądem I instancji, iż doszło do skutecznego podniesienia przez pozwowanego zarzutu przedawnienia, stwierdzić należy, iż oddalenie powództwa było zasadne. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej jej roszczenie wynikało z umowy rachunku bankowego, a zatem termin przedawnienia wynosił 2 lata (art. 731 k.c.). Skoro do wypowiedzenia umowy rachunku bankowego doszło w dniu 10 grudnia 2010r., dwuletni termin przedawnienia określony w art. 731 k.c. upłynął w dniu 10 grudnia 2012r. tj. przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, iż nawet przy zakwalifikowaniu (wbrew stanowisku strony powodowej) dochodzonego roszczenia jako roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, zarzut przedawnienia jest zarzutem skutecznym (trzyletni termin przedawnienia liczony najpóźniej od 27 sierpnia 2011r. upłynął także przed skierowaniem pozwu przeciwko pozwanemu).

Wobec powyższego, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 391§1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zasądzając od strony powodowej na rzecz pozwanego jako strony wygrywającej spór wynagrodzenie pełnomocnika, obliczone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm.).

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościołek SSO (del.) Beata Kurdziel